

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 11 sierpnia 1922 roku.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

O ustalenie granicy śląskiej.

(wp) Z Opola donoszą: Linja graniczna na G. Śląsku dotychczas jeszcze nie została wyznaczona. Narazie istnieje tylko linja demarkacyjna. W dniu 1 sierpnia rozpoczęły się układy w sprawie ostatecznego ustalenia granicy niemiecko-polskiej. Oczekiwane są pod tym względem trudności o tyle, że Polska domaga się dla siebie szachty Delbrücka, jakoteż zmiany granicy koło Kluczborka i Bytomia. Dalej należy jeszcze uregulować sprawę odszkodowania za powstanie górnośląskie. (2)

Udekorowanie lekarzy polskich Legją honorową

(wp) Pismo paryskie „La Presse Medicale“ z dnia 29 lipca r. b. pisze:

„Dowiadujemy się z prawdziwą radością że na propozycje min. spr. zagr. prezydent Rze czy pospolitej Franc. nadał Legję Honorową pewnej liczbie lekarzy polskich.

Krzyż komandorski otrzymał dr. Chodźko minister zdrowia. Krzyże oficerskie otrzymali pp. Mazurkiewicz, rektor Warszawskiego Uniwersytetu, Święcicki, rektor Poznańskiego Uniwersytetu i dr. Kamocki, okulista m. Warszawy. Kawalerami Legji Honorowej zostali: dr. Polak prof. Majewski, prof. Sieradzki, dr. Jankowski, dr. Ksiehman, dr. Trzemuski i prof. Krzyński. (6)

Sprawa konkordatu z Rzymem

(wp) Rok temu, na wniosek ministra wyznań religijnych, powołana została komisja rzeczoznawców do opracowania projektu konkordatu. Prace tej komisji, na której czele stoi prof. Abraham, są już na ukończeniu i prawdopodobnie w końcu września projekt konkordatu przesłany będzie Kurji Rzymskiej. Rozpoczęcia formalnych rokowań co do zawarcia konkordatu oczekiwać należy jeszcze przed styczniem r. b. (6)

Naczelny redaktor „Kurjera Poznańskiego”

(wp) Stanowisko naczelnego redaktora „Kurjera Poznańskiego”, osieroconego przez tragiczną śmierć nieodżałowanego ś. p. d-ra Bol. Marchlewskiego, objął dr. Stanisław Kozicki.

Był on przed wojną w latach 1910—1914 redaktorem „Gazety Warszawskiej”. W czasie wojny europejskiej współdziałał politycznie z Dmowskim, początkowo jako sekretarz Komitetu Narodowego w Paryżu, później jako sekretarz delegacji pokojowej polskiej na kongres wersalski.

Ostatnio — p. Kozicki redagował i redaguje poważny miesięcznik „Przegląd Wszechpolski”.

Jest on autorem szeregu cennych książek w tej liczbie: „Sprawa granic Polski na kongresie” oraz „Sprawa włościańska w Polsce poroźkowej” (k)

Zjazd wojewodów o wyborach.

Komisje wyborcze — Ochrona lokali — Spisy wyborcze — Rozporządzenia wykonawcze Zjazdy starostów. Generalny komisarz wyborczy.

WARSZAWA 10 (wł.) Na odbytym zjeździe wojewodów w sprawie przeprowadzenia wyborów omawiano przepisy ordynacji wyborczej, które aczkolwiek są bardzo szczegółowe, zawierają luki, dające się odczuwać przy praktycznym wykonaniu. Ciężkim zwłaszcza jest przepis, że w obwód głosowania nie mogą być łączone gminy albo części ich. Ponieważ w b. zaborze austriackim i w b. zaborze pruskim gmina jest jednowioskowa, przeto obwody będą tam mniejsze, niż w b. zaborze rosyjskim.

Ścisłe wykonanie tego przepisu jest wręcz niemożliwe. Utworzenie bowiem obwodu głosowania, obejmującego 100, 200, 300 mieszkańców, a takie gminy istnieją, jest niemożliwe, choćby z tego względu, że naraziłoby na szwank tajności głosowania w takim obwodzie.

W każdym razie przewidywać należy, że wskutek tego przepisu liczba komisji wyborczych obwodowych w całym państwie wynosić może około 18,000.

Wobec tego bardzo trudnym będzie zadaniem dostarczenie straży dla zabezpieczenia porządku w lokalu wyborczym i w jego okolicy. Dla tylu bowiem komisji nie wystarczy całego personelu policji państw. i trzeba będzie prawdopodobnie zażądać wojska.

Ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło zwrócić się do ministerjum oświecenia z prośbą o udzielenie lokali szkolnych na lokale wyborcze.

Dalej szeroko omawiana była także sprawa sporządzania spisów wyborczych co ciąży na zarządzie gminnym. W dużej liczbie wypadków gminy nie dadzą sobie z tem rady i dlatego nad tą pracą władze administracyjne będą musiały rozciągnąć ścisły nadzór.

To też władze administracyjne uruchomia instruktorów, którzy czuwać będą nad dokła-

dnem sporządzaniem spisów przez gminy.

Prócz spraw czysto organizacyjnych omawiano na zjeździe sprawę zgromadzeń przedwyborczych, uwzględniając ostatnio uchwaloną przez Sejm ustawę o wolności zgromadzeń przedwyborczych.

W myśl tej ustawy wszelkie zgromadzenia przedwyborcze, prócz tych, które się będą miały odbywać na drogach i placach publicznych nie podlegają żadnym ograniczeniom.

Ustawa ta nie zdejmuje jednak z władz administracyjnych obowiązku czuwania nad spokojnem przebiegiem wszelkich zgromadzeń i w razie grożącego niebezpieczeństwa dla tego spokoju, władze administracyjne będą odpowiednio interwenjować. Nadmienić należy, że wskutek zupełnej wolności zgromadzeń przedwyborczych nie będzie mogła im być zapewniona we wszystkich wypadkach ochrona, czego częstokroć sami zainteresowani wymagają.

Celem omówienia wszystkich czynności, jakie do wykonania mają władze administracyjne, między 11 a 14 sierpnia odbędą się we wszystkich województwach instrukcyjne zjazdy starostów.

Pozatem w obecnej chwili, jest rzeczą najważniejszą, by został mianowany generalny komisarz wyborczy. Szereg zarządzeń bowiem może być wydany dopiero w porozumieniu z nim.

Jak wiadomo, generalny komisarz wyborczy ma być mianowany przez Naczelnika Państwa na wniosek prezydenta Rady ministrów z pośród 3 kandydatów, przedstawionych przez prezesa Sadu najwyższego. Oczywiście nastąpić to będzie mogło po ogłoszeniu ordynacji wyborczej w „Dzienniku ustaw” co nastąpi prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Niemcy o rządzie p. Nowaka.

Jest to rząd nie kompromisu lecz p. Piłsudskiego.

BERLIN, 9 (wł.) „Berliner Tageblatt” omawiający wewnętrzno-polityczne położenie w Polsce po utworzeniu nowego Rządu, pisze:

P. Nowak i jego rząd nie obawiają się natychmiastowego upadku, wobec tego, że już rozpoczęły się ferie letniego sejmku. Nie ma zupełnie mowy o tem by ten rząd mógł być uważany za wytwór kompromisu między narodową demokracją a p. Piłsudskim. Przeciwnie, rząd p. Nowaka należy uważać za rząd p. Piłsudskiego.

Wobec nowo wytworzonego położenia trzeba oczekiwać pewnych zmian w polityce zagranicznej Polski. Nowy rząd wyteży prawdopodobnie wszystkie siły na sprawy wschodnie, zwłaszcza sprawę Wileńszczyzny i Małopolski wschodniej, z tego choćby powodu, że zapowiedziane już na jesień wybory do sejmiku mają być przeprowadzone również na tych obszarach. Za szczególnie ważną rzecz należy uważać, że nowy minister spraw zagranicznych p. Narutowicz jest najzupełniej oddany kierunkowi politycznemu p. Piłsudskiego.

Kwestja żydowska

Przez Piłsudski! Przez Żydami!

Jak donosi żydowski „Moment“ policja sosnowiecka zaarrestowała na ul. Górnej w Sosnowcu Słazaka, który wołał: „Przez Piłsudski! Przez Żydami!“

Antysemityzm w Jugosławiji,

Władze miejskie w Nowym Sadzie nie legalizowały ze względów „narodowych“ statutu banku żydowskiego, mającego na celu udzielanie kredytu rzemieślnikom i drobnym handlarzom żydowskim na warunkach ulgowych. Wychodzące w Belgradzie pismo rosyjskie „Nowoje Wremja“ prowadzi zażartą agitację antysemitką, która wywiera wpływ na koła rządowe. Miejskowa prasa żydowska zamieściła odezwę do ludności żydowskiej w Jugosławiji, w której nawołuje do zjednoczenia się celem zwalczania wciąż wzmagającego się antysemityzmu oraz proponuje zwołanie wszystkich organizacji żydowskich w kraju dla rozważenia środków samoobrony.

Antysemityzm w Austrii

Na ostatnim posiedzeniu austriackiego Zgromadzenia Narodowego minister sprawie dlowości dr. Waber udzielił odpowiedzi w imieniu rządu na interpelację frakcji socjal-demokratycznej w sprawie współpracy ministra dra Wabera z organizacjami antysemitkami w Austrii. Interpelacja ta została zredagowana na podstawie materiałów, ogłoszonych w „Wiener Morgenzeitung“, a przesłanych przez wiedeńskiego korespondenta ZBK. za granicą, nie bacząc na sprzeciw zarządu polity austriackiej.

Min. Waber oświadczył, że nie traciłby czasu na ogłoszone przez sjonistyczne pismo „skradzione dokumenty“—odpowiada on jednak na interpelację wyłącznie dlatego, że sprawa ta została poruszona również przez prasę zagraniczną.

Mowę Wabera przerywano okrzykami protestacyjnymi ze strony socjal-demokratów, a raz replikami ze strony reakcjonistów, którzy zarzucali pierwszym, że są adwokatami żydowskimi.

Antysemityzm na Ukrainie.

Lwowski ukraiński „Wistnik“ wystąpił z bardzo ostrym, a wielce antysemitycznym artykułem; pisany przez Garasa Frenke, syna poety. Artykuł ten wymierzony jest przeciw żydom na Ukrainie sowieckiej i stwierdza, że żydzi są największym wrogiem Ukrainy. Pomimo prześladowań ze strony carskiej administracji, rosyjskiej, pozostali oni pionierami rusyfikacji w urzędach szkolach i w życiu prywatnym. W hierarchji sowieckiej zajmują oni wysokie stanowiska, a wpływu swego używają wyłącznie na ignebienie nie tylko wolnościowego ruchu ukraińskiego, ale także ukraińskiej kultury.

Artykuł ten znamienity jako wyraz zwrotu polityki ukraińskiej w kierunku antysemityzmu kończy się następującymi słowami:

„Żydom dobrze być międzynarodowcami i krzyczeć na temat jedności proletariatu, aby na jego plecach prowadzić swoją politykę i by pod pokrywką światowej rewolucji przygotować swoją hegemonję“.

„Z żydami precz!“

Judaica.

...A potem trzeba ich zebrać tylko pod dachem lub w stajni, jak cyganów, aby wiedzieli, że nie oni są panami, jak się to chwala, ale że są w dziadostwie i blisko szubienicy...

Zabronić im lechwy.

Młodym, silnym żydom i żydówkom dać topaty, rydle, motyki, siekiery, wrzeczona aby pracowali na chleb w pocie czoła.

Mysmy żydowinów z Jeruzalem nie sprwadzali. Dotychczas niewiadomo, co za diabła ich do nas zagnało.

Marcin Luter.

Z Rosji Sowieckiej.

Chcieli przetopić polskie dzwony. Kongres Komunistów. Powrót do dawnego. Zatwierdzenie wyroku na eserów.

MOSKWA, 10 (PAT) Minister Antoni Ol szewski, prezes delegacji polskiej komisji reewakuacyjnej i specjalnej, wyjechał do Niżniego Nowogrodu i Sormowa w sprawie reewakuacji dzwonów kościelnych. W Sormowie minister stwierdził, że jest tam 1500 dzwonów zawieszonych celem przetopienia. Swego czasu, kiedy delegacja polska, dowiedziawszy się o wywożeniu dzwonów do Sormowa, zaprotestowała wówczas Sowiety twierdziły, że ewakuowanych dzwonów wywieziono tam co najwyżej kilka. Okazało się jednak to nie prawdą. Jest to nowe naruszenie traktatu ryskiego. (8)

MOSKWA, 10 (PAT) Po przewycięzeniu szeregu trudności, eksperci delegacji polskiej specjalnej komisji mieszanej w Niżnim Nowogrodzie przyjęli 300 ewakuowanych dzwonów kościelnych. [8]

RYGA, 10 (PAT) Jak donoszą z Moskwy,

na obecnym kongresie partii komunistycznej czekać należy zawziętej walki pomiędzy prawicą, a lewicą. Sokolnikow i Radek wygłosili na kongresie komunistycznym referaty o konferencji genueńskiej i haskiej. Powzięto następnie uchwałę, akceptującą stanowisko Sowietów na tych konferencjach. Kamieniew wygłosił przemówienie, w którym zaprzeczył wszystkim legendom co do Lenina i oświadczył, że stan zdrowia Lenina polepsza się i że w krótko po wróci on do pracy. (8)

MOSKWA 10 (PAT) W Rosji sowieckiej zamiast książeczek robotniczych wprowadzone zostaną paszporty dawnego typu. (8)

RYGA 9 (Pat) Wcik zatwierdził wyrok w procesie eserów wstrzymując jednocześnie wykonanie wyroku. Jeżeli, zaznacza Weik, socjaliści jednak nie zaniechają kroków przeciwko komunistom, wyrok będzie bezzwłocznie wykonany.

Strajk w Wielkopolsce.

Strajk rolny wygasa. Strajk w cyfrach.

POZNAŃ 10-8 (wł.) Strajk rolny wygasa. Teror ustaje wobec odezw, wzywającej do objęcia pracy. Prawdopodobnie strajk wygaśnie niebawem zupełnie.

POZNAŃ 10-8 (wł.) Na 1725 wszystkich majątków w województwie strajk całkowity lub częściowy objął 1367 majątków, tj. około 80 proc. Strajk czarny istnieje w 155 majątkach. W majątkach objętych strajkiem praca odbywa się w bardzo ograniczonych

rozmiarach. Pracuje część robotników, którzy nie przyłączyli się do strajku, gdzieśgdzie sprowadzono do pracy internowanych Ukraińców z obozu w Szczepiornie. W wielu majątkach z pomocą pośpieszyli dworom sąsiedzi włościanie i ludność miejska, do pracy zgłaszają się też wcale chętnie bezrobotni z miast. Sporadycznie dochodzi miejscami do ugody i likwidacji strajku, których do poniedziałku wieczora wygasało ogółem około 80.

Obrady w Londynie.

Odroczenie konferencji. Pesymistyczny nastrój. Akcja Poincaré'go. Expose rzeczoznawców. Łopoty Austrii.

LEAFIELD, 9 | 8 (PAT) Ponieważ jest rzeczą mało prawdopodobną, aby Rada ministrów, która ma się zebrać w dniu jutrzejszym, mogła powziąć konkretne decyzje, przypuszcza się, że konferencja londyńska zostanie odroczone. W ten sposób rzeczoznawcy państw zainteresowanych uzyskaliby możliwość ponownego rozpatrzenia sytuacji. (8)

LONDYN, 10 | 8 (PAT) Prawdopodobnie po skończeniu rady gabinetowej, Lloyd George odbędzie naradę z Poincaré. Wczoraj wieczorem w angielskich kołach panował nastrój zdecydowanie pesymistyczny. (8)

PARYŻ, 10 | 8 (PAT) Poincaré po powrocie do Paryża zamierza zwołać niezwłocznie posiedzenie parlamentu. (8)

LONDYN, 9 | 8 (PAT) Havas (Godzi 22 m. 40). Rzeczoznawcy finansowi zakończyli redakcję sprawozdania, które złożone zostanie na jutrzejszym posiedzeniu konferencji. Sprawozdanie zaznacza, że wszyscy delegaci doszli do porozumienia co do zastosowania następujących środków proponowanych przez Poincaré, go. Komitet gwarancyjny pobiera 26 proc. od dewiz zagranicznych, uzyskanych przez Niemcy za towary wywożone zagranicę. Suma uzyska

na tą drogą wyniesie ma około 1200 milionów marek w złocie. Poza tem komitet nałoży sekwestr na dochody z cel niemieckich, obliczone na 800 milionów marek w złocie. Rzeczoznawcy francuscy, belgijscy i włoscy z wyjątkiem angielskich przyjęli z pewnymi zastrzeżeniami projekt specjalnego opodatkowania węgla z niemieckich kopalni państwowych (podatek ten przyniesie 67 milionów; oraz projekt rozciągnięcia kontroli nad lasami dominialnymi na lewym brzegu Renu. (8)

WIEDEŃ, 10 | 8 (PAT) „Deutsches Volkblatt“ dowiaduje się, że rząd austriacki wysłał do Londynu notę, w której ofiaruje rządowi koalicyjnym otrzymanie pomocy w razie jeżeli Austria nie otrzyma natychmiast pomocy finansowej. (8)

LONDYN 9 (Pat) Wedle informacji po urzędowych małe są widoki dojścia do porozumienia na konferencji londyńskiej. Lloyd George zwołał na dziś na godz. 3 po południu Radę gabinetową. Przypuszczają, że ponięte zostaną bardzo ważne decyzje. (7)

Pamiętajcie o sierotach po powstańcach górnośląskich.

NOWY SZANTAŻ.

„Coś się psuje.... wśród lewicy“!

I nie tylko psuje ale zgola otwarcie łamie, a że „strach ma wielkie oczy“—raz w raz powstają pośród niej nowe koncepcje, które mają ratować czerwony obóz przed nieuchronnie zbliżającą się klęską wyborczą.

Opinia publiczna, ta polska, wolna od wszelkich naleciałości żydowsko-niemieckich—zaalarmowana została ostatnimi dniami notatką „Kurjera Warszawskiego“, z której dowiadujemy się, iż

.... w sferach rządowych istnieje zamiar wystąpienia w ciągu najbliższych dni do p. Marszałka Sejmu z wnioskiem o zwołanie Sejmu przed dn. 18 h. m. Minister spraw zagranicznych Narutowicz (!!) ma imieniem rządu złożyć i umotywić wniosek o odroczenie (!) terminu wyborów do Sejmu i Senatu...

Nieprawdopodobna wprost ta informacja wywołała nielada sensację.

Zainterpelowany premier Dr. Nowak odrzekł mniej więcej w te słowa:

— Wiadomości tej nie inspirowałem a Rada ministrów takiego postanowienia nie powzięła.

Odpowiedź jak na świeżo upieczonego premiera, przytomna i niepozabawiona dwuznaczności.

Brakuje w niej bowiem jednego słowa:

.... Jeszcze!

Niezrażony atoli tą urzędową „demencją“ „Kurjer Warszawski“ kategorycznie oświadczył iż onegdajsza wiadomość jego wprowadzie nie ma charakteru oficjalnego, pochodzi jednak z kół sejmowych, które blisko stoją rządu lewicowego...

A zatem czerwony rząd z domieszką robotników enkaenowych myśli na serjo o odroczeniu wyborów do Sejmu i Senatu, których wynik wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ma być fatalny dla wojującego socjalizmu i jego sprzymierzeńców.

Na razie rzucono zapowiedź odroczenia terminu wyborów w formie próbnego balonu.

Co powie na to opinia publiczna?

Ażeby zaś wprowadzić w błąd tę opinię polską usłużny Belwederowi „Kurjerek Poranny“—zapowiada z miną strokaną (!), iż rząd angielski domaga się twardo załatwienia przed wyborami do Sejmu sprawy Wileńszczyzny i Galicji Wschodniej, co niezawodnie ma wyłuszczyć na arenie sejmowej p. inżynier Narutowicz; obecny minister spraw zagranicznych.

Nędzne te elukubracje żydowskiego organu pół oficjalnego Belwederu, „Kurjera Porannego“ wywołają w społeczeństwie polskim wręcz odmienny skutek.

Czerwony obóz grupujący się około sprawy rujnującego cały kraj, dwumiesięcznego przesilenia rządowego,— musi przyznać się otwarcie do białażu i porażki.

Czerwony obóz, posilkowany mniejszością mi narodowemi, w obawie wyborczego „gniewu polskiego ludu“ którym tak lekkomyślnie szarżował na lewo i prawo—posuwa się do obłąkańczego szantażu politycznego i śladem zranego szulera rzuca ostatnią ni es w o ją stawkę żydowsko-angielskim graczom w formie kwestji wileńskiej i Galicji Wschodniej, które to sprawy dzięki wytrawnej polityce napędzonego brutalnie przez Belweder b. ministra spr. zagr. Skirmunta były już niemal przesądzone i rozstrzygnięte pod kątem widzenia interesów pol-

skich.

Wstyd i hańba!

Dobro Polski jednakże wymaga, żeby wybory do nowego Sejmu odbyły się w terminie oznaczonym i naród polski nie dopuści do dalszych machinacji bankrutującej z dnia na dzień więcej lewicy.

Sądźmy, iż premier Dr. Nowak, niezgangrenowany jeszcze „trickami“ politycznymi trybunów ludu—wytkumaczy i a m, gdzie należy że wysuwanie w takiej formie, jak to czyni żydowski „Kurjer Poranny“ kwestji wileńskiej

która zresztą jest załatwioną i sprawy Galicji Wschodniej—jest najoczywistszą zdradą narodową!

Pan Narutowicz nie miałby chyba wstydu i prymitywnej przyzwoitości, gdyby odważył się na podobny krok!

Jeżeli udał się lewicy szantaż przesileniowy przynajmniej do czasu, nie pora na szantaż, dotyczące żywej masy polskiej,

Haniebni kurczyściele ziemi polskiej opamiętajcie się!

9

(X-y)

TAJEMNICA CZERWONYCH DOKUMENTÓW.

Obecni władcy bolszewicy zachowali ze spiskowej epoki przedrewolucyjnej grafo-manstwo, które nie pozwala otaczać ścisła tajemnicą ich poczynania. Dokumenty dostają się w niepowołane ręce, za dobre pieniądze o czywiście, i wtedy idą w świat, odsłaniając to co rząd sowiecki pragnąłby zachować w najgłębszym ukryciu przed obcym okiem. Dokumentów takich ogłoszono już szerszemu światu sporo, a obecnie Times ogłasza rzeczy świeże, znamienne i interesujące.

Między temi dokumentami znajduje się „ściśle tajny“ okólnik komitetu wykonawczego trzeciej międzynarodówki, datowany dn. 3 lipca rb. i wykazujący związek między Irlandją a propagandą bolszewicką. Z okólnika tego dowiadujemy się że p. Markiewiczowa uważana jest przez Moskwę za „towarzyszkę“ i że trzecia międzynarodówka uważa Irlandję za atut w grze przeciw Anglii, podobnie, jak Indje. Stąd nie należy szczędzić środków pieniężnych w celach podtrzymania za-

wichrzeń wśród proletariatu irlandzkiego.

Nadto szczególnie interesujący jest list z d. 10 czerwca, napisany przez ludowego komisarza pracy Serebrjakowa do kolegi Winokurowa, a wzywający go do niezwłocznego powrotu, albowiem jest niezbędny wobec panującego w Moskwie zamieszania. „Lewica“ żąda zwołania kongresu partyjnego (komunistów), gdyby wszakże został uchwalony doprowadzi do bankructwa.

Najwięcej troski przyczynia jednak komisarzowi ludowemu zachowanie się Radka, który zajął wobec komitetu neutralnego i Trockiego „stanowisko tajemnicze“ i budzi wrażenie że opracowuje spiszek albo też sposobi się do jakiegoś czynu. Wspomina no o utworzeniu tryumwiratu Trockij - Radek - Lebedjew, ale jest to nieprawdopodobne dlatego, że nikt, oprócz Dzierżyńskiego, nie mógłby wystąpić tak jawnie i dlatego, że popularność jest — mytem.

Niebezpieczeństwo napadu bolszewickiego.

(o) Dziennik brukselski „La Nation Belge“ zamieszcza informacje paryskiej gazety rosyjskiej „Dernieres Nouvelles“ dotyczące jakoby przygotowanego w pierwszej połowie sierpnia napadu bolszewickiego na Polskę. Oto niektóre wiadomości: na granicy polskiej są skoncentrowane wszystkie armie, któremi w czasie wojny ostatniej dowodził generał Tuhaczewskij, to jest III a, IV a i XV ta armja, brygada pociągów opancerzonych, oddział tanków, i część konnicy Budannego. Wszystkie rezerwy techniczne okręgu wojskowego moskiewskiego zostały również wysłane w tym kierunku. Pułk wzorowy strzelców moskiewskich, duma czerwonej armji — rezerwowany zazwyczaj na przeglądy wojskowe galowe w najbliższym czasie ma być przewidziany nad granicę wraz z 30 tysiącami żołnierzy z t. zw. „Batalionów Specjal-

nych“. Siłami temi ma znowu dowodzić Tuhaczewskij. Dalej na południe nad granicę rumuńską została skierowana większość oddziałów kozackich. Z Charkowa i Kijowa wysłano oddziały specjalne czterydziesiątki zaś z Saratowa 47-a dywizja piechoty. Grupa ta ma za zadanie obronę przeciwko ewentualnemu wystąpieniu Rumunii, którego zresztą w Moskwie nie oczekują. Na pograniczu estońskim i łotewskim tworzą zastępy wojskową część VII-ej armji pod dowództwem Remizowa i część XIII-ej dowodzonej przez pułkownika Korke. Pogranicze fińskie nie jest bronione, gdyż w Moskwie jakakolwiek akcja ze strony Finlandji jest uważana za wyłączone. Okoliczność ta dotyczy się istniejącym pomiędzy Finlandją a Niemcami traktatem tajnym zabezpieczającym Finlandję w stosunkach z Rosją sowiecką. (A. M.)

WOJNA W AZJI CENTRALNEJ.

Za „morzem“ Kaspijskiem, na wyżynie turkańskiej wre nowa wojna. Z jednej strony „tow.“ Zujew prowadzi czerwone wojska, z drugiej strony muzułmańskie oddziały słynny Enver pasza. Źródła sowieckie opowiadają o klęsce Turkietańców, przeciwnie ze źródeł muzułmańskich dowiadujemy się, że zwycięski Enver-pasza został okrzyknięty emirem Turkiestanu.

Nie będziemy bawić się w śledzenie, gdzie leży prawda; trudno też nie patrzeć się z powątpiewaniem na zwycięstwa zielonego bajra ku proroka nad czerwonym sztandarem. Turan jest krajem słabo zaludnionym, źle zagospodarowanym, przez 2 lata „spokoju“ pod rządami sowieckimi doszczętnie zdewastowanym, komunikacje wprost nie istnieją. A sowieci bądź co bądź rozporządzają armją liczną, jako tako zaopatrzoną, mającą pewne dostawy. Co więcej powstańcy muzułmańscy mogą łatwo wpaść w zatargi. Przecież sowie-

ty opanowały Turan nie tylko dzięki mianowicie muzułmanów do osadników rosyjskich i antobolszewików, ale i dzięki porachunkom szczepowym i osobistym półdzikich plemion turańskich.

Natomiast tak poważny i wielki bunt muzułmanów przeciw sowiecom świadczy, że sojuszu marxowego koranu z mahometowym jest faktem przemijającym. Szariat muzułmański i frazesy komunistyczne żyją w zgodzie życiem jętki, która ginie już pod wieczór. Jedynym argumentem dla bolszewików w Azji jest podsypanie nacjonalizmu i granic na nienawiść do Anglii. Obecnie, gdy Islam ujrzał, że Francja jest szczerą przyjaciółką ludów „małych“, gdy Azja ogląda, że imperjum brytyjskie traci na swej groźbie, mimowoli łączą się ludy islamskie do walki z ekspansją moskiewską, która od wieków niezmiennie dąży do ciepłych mórz po trupach muzułmanów.

NA MARGINESIE.

Jak się ich pozbyć.

W Łodzi nie znajdzie się „ani na lekarstwo“ takiego miejsca publicznego, gdzieby nie było żydów. Koncerty, kinematografy, restauracje, kawiarnie, wszystkie zajmuje „mniejszość narodowa“, która tam jest większością. Wszędzie za chowają się niechlujnie, arogancko, szwargocząc swoim pięknym dialektem lub też wszelkimi możliwymi językami świata. Idźcie do pierwej lepszej kawiarni, a znajdziecie Anglików, Francuzów, Niemców, Włochów, Amerykanów a wszyscy z kruczemi włosami i krogulczemi nozami.

Ostatnią placówkę życia towarzyskiego pewną narożną cukiernię która przed wojną cieszyła się wielką popularnością wśród polskiej inteligencji, teraz żydzi zupełnie opanowali. Był czas, że unikali jej, ponieważ była ona na indeksie za antysemityzm. Jak mówiło podanie pewien chrześcijanin wyrzucił jakiegoś aroganckiego żyda za drzwi, ponieważ jednak żydzi są nahlalni i jeśli im wygodnie to znoszą wszelkie afronty, więc również z tą cukiernią się przeprosili i z chwilą, gdy wprowadzono tam muzykę całkowicie ją zapelnili, nie zostawiając żadnego miejsca dla chrześcijan. Widocznie jednak nie tylko bolączką Łodzi jest tego rodzaju inwazja żydowska skierowana na wszelkie lokale publiczne, również trapi ona inne miasta a w szczególności Lublin. A oto co pisze o pewnej cukierni „Głos Lubelski“.

W całym znaczeniu tego słowa pogrom, a już co najmniej „juden-heca“, o której powinny być uwiadomione wszystkie misje zagraniczne Morgentau'a, Samuel'a, no i p. Lloyd Georgra przede wszystkim.

Proszę sobie wyobrazić cukiernię z werandą i stolikami pooblepianymi przez bardzo mile szwargoczące towarzystwo, od „naszych“.

Za ofiarowane usługi kelnera zbywa się odpowiedzią: „na razie nie“. I tak cały dzień, co do pasji doprowadzało kelnerów i gospodarza.

Więc też po naradzie podano plato-

nicznym gościom „mazagrany“ z wody i węgla, z całą szarmanterją nawet ze słomkami i zupełnie gratis.

„Goszcze“ potrzebowali się obrazić, sprowadzili policję, która jednak nie bardzo się tem przejęła. Wobec tego „Najesyi i Blatty“ ogłosiły bojkot cukierni, w której odtąd żyda ani na lekarstwo.

I nasuwa się wniosek: możeby mini sterjum spraw wewnętrznych poczęstowało takim „mazagraniem“ oficjalnie naszym „goszczy“? Może się obrażą i pójdą do Palestyny?—

Coby to było za święto narodowe!

Tyle „Głos“, Jednakże niestudnie łudzą się mieszkańcy Lublina, bo jeśli cukiernia ta stanowi dogodny punkt dla żydów to do niej napewno wróca.

A może w Łodzi również dałoby się za stosować ten eksperyment w tutejszych kawiarniach, których właściciele są chrześcijanami.

Bardzoby chętnie ich polskie społeczeństwo poparło.

(2)

Gniew.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Bolszewik — członkiem P.P.S.

(K) Jeden z czytelników „Gaz. Porannej“ komunikuje:

W r. 1920 w mieście Irkucku na Syberji wychodziła polska komunistyczna gazeta p. t. „Spartak“. Gazeta ta pisała rozmaite paszkwile na Polskę i prowadziła wrogą przeciwko Polsce agitację. Organizowała polską komunistyczną dywizję, która miała być wysłana na front przeciwko Polsce.

Współpracownikiem tej gazety był i brał czynny udział w formowaniu polskiej komunistycznej dywizji gorący komunistą niejaki p. Długoszewski. Obecnie ten sam p. Długoszewski jeździ swobodnie po Polsce i wygłasza odczyty jako członek P.P.S. W odczycie swym, wygłoszonym w dniu 15 czerwca r. b. w Białej Podlaskiej, p. Długoszewski oświadczył, iż będąc na Syberji był zaklętym wrogiem admirała

Kołczaka i brał czynny udział w walkach przeciwko niemu po stronie bolszewików.

Admirał Kołczak, chociaż nie był zyczącym sprzymierzeńcem Polski, ale walczył z wrogami Polski — bolszewikami, a p. Długoszewski, walcząc przeciwko niemu, walczył za razem z Polską i 5 dywizją W. P. na Syberji.

Dziwnie bardzo, że p. Długoszewski za swoją działalność w Irkucku w 1920 r. nie został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

O działalności p. Długoszewskiego na Syberji złożyłem obszerny meldunek swoim władzom. Oświadczone mi jednak z góry, że prawdopodobnie nic z tego nie będzie, gdyż p. Długoszewski jest rodzonym bratem b. osobiste go adjutanta Naczelnika Państwa i ma za sobą wielkie poparcie.

Działalność p. Długoszewskiego jest mi, jak również i kilku kolegom dobrze znana, gdyż mieszkając w roku 1920 w Irkucku, czytywałem w „Spartaku“ jego artykuły.

Możeby władze nasze wyjaśniły, czy prze prowadziły choć w tej sprawie śledztwo. (2)

Poszukiwanie tajemniczej głowy.

(K) W ubiegłą niedzielę Jan Stypułkowski, właściciel sklepu zegarmistrzowskiego w Warszawie wybrał się z siostrą swą na wycieczkę na łacną wiślaną pod Sikiery by łowić ryby, Siostra jego tymczasem udała się na jezyny i zabłąkała się w gęstą wiklinę. Na gle ujrzała leżącą na ziemi ludzką głowę męską z przyszytym wąsem i bujną czupryną. Podniosła nawet tę głowę, a ujrawszy krew przstraszyła się i uciekła, poczem opowiedziała wszystko bratu.

Wrócono natychmiast do domu, policji jednak nie meldowano. Dopiero następnego dnia Stypułkowski opowiedział to jednemu ze swych znajomych, który powiadomił policję.

W dniu onegdajszym zmobilizowano znaczną ilość funkcjonariuszy policyjnych z komisariatów IX i XX i poszukiwano tajemniczej głowy przez cały dzień, mimo to do późnego wieczoru jej nie znaleziono. Siostra Stypułkowskiego twierdzi, że głowę nie tylko widziała ale miała ją w ręku. Dotychczas głowy jednak nie znaleziono. (7)

HENRYK FORD

3)

Żydowski program światowy.

Sjonizm robi wiele hałasu, stanowi jednak w rzeczywistości niepokojącą mniejszość. Można go uważać raczej za niezwykłą ambitną chęć kolonizacji. Służy ona jednak bezwzględnie za nader pożyteczne kulisy, do urzeczywistnienia tajemnych planów. Międzynarodowi żydzi, którzy opanowali rządy i finanse świata mogą zgromadzić się gdziekolwiek, o każdym czasie, podczas wojny lub pokoju; dlatego, że podają za cel swego zebrańia rozwiązanie dróg i środków dla utworzenia Palestyny żydom, usuwają się łatwo od podejrzeń, jakoby gromadzili się w innym celu. Sprzymierzeni i wrogowie nieżydowskich potęg, prowadzących wojnę, zbierali się w ten sposób swobodnie. Na szóstej konferencji sjonistów (w r. 1903) przepowiedziano dokładnie ostatnią wojnę, podano jej przebieg i wynik i określono naprzód stanowisko żydów do traktatu pokojowego.

Wynika z tego, że chociaż istnieje nacjonalizm żydowski, ograniczenie się do państwa, stworzonego w Palestynie, nie jest tym celem, który zajmuje obecnie cały naród żydowski. Żydzi nie mają bynajmniej ochoty, zwłaszcza teraz udawać się do Palestyny, chociażby miał przyjść czas, że żydzi wyemigrowali by z pośród nieżydowskich narodów, nastąpiłoby to z innych zupełnie powodów.

Donald A. Cameron, ostatnio konsul generalny brytyjski w Aleksandrii, sympatyzujący bardzo ze sjonizmem i wspominany często przez prasę żydowską, mówi: „Żydowski im-

granci (do Palestyny) sprzykrzyliby sobie wnet, zarabiać wzajemnie 3 proc; ich synowie pospieszyliby okrętem lub koleją do Egiptu, by tam zarabiać 10 proc... Żyd, pozostawiony w Palestynie samemu sobie, pozjadałby sobie włosy z głowy, rozszarpałby swoje państwo w kawałki. Bez wątpienia, czas na emigrację, a przynajmniej powód do niej, jeszcze nie nadszedł.

Polityczna strona kwestji żydowskiej, którą obecnie interesują się najmniej trzy duże narody—Francja, Anglja i Stany Zjednoczone, zajmuje się zagadnieniami obecn. organizacji narodu żydowskiego. Czy musi on czekać, aż się znajdzie w Palestynie, by stworzyć państwo, lub też jest już teraz zorganizowanym państwem? Czy żydzi wiedzą, co robią? Czy prowadzą oni w stosunku do nieżydów „politykę zagraniczną? Czy posiadają zarząd kierujący tą polityką? Czy to żydowskie państwo, widzialne lub też niewidzialne, posiada, jeśli istnieje, naczelnika? Czy ma radę państwową? A jeśli tak jest, kto wie o tem?

Nieżyd, kierujący się uczuciem odpowiedzialnym na te wszystkie pytania: „nie“. Jest zwyczajem nieżydów kierować się uczuciem. Ponieważ nieżyda nie wychowano nigdy w tajemnicy lub też w niewidzialnej wspólnocie, wynika z tego, że nic podobnego nie może w ogóle istnieć, jeśli nie z innego to z tego powodu, że nie spotkał się dotychczas z temi rzeczami i nie mówiono mu o nich.

Taka jednak odpowiedź na te pytania potrzebuje bliższych wyjaśnień. Weźmy przykład: dlatego, że żądza przygód pędziła Anglika na morze, został on największym kolonizatorem świata. Czy jest to jednak wystarczającym wyjaśnieniem brytyjskiej potęgi światowej?

Bez wątpienia zmusza i żydów wewnątrz

na skłonność do czynienia tego, czem się wyróżniają w naszych oczach. Ale czy tłumaczy to ściśle stosunki, istniejące pomiędzy żydami wszystkich krajów, ich konferencje światowe, ich zdumiewające przepowiednie nadzwyczajnych zdarzeń, które spadają ze straszliwą siłą na resztę ludzkości i starannie przygotowany sposób zjawiania się w Paryżu z programem światowym, na który osie wszyscy zgadzają?

Najpierw niewielu, następnie tajne kancelarie rządowe, wreszcie roztropniejsi w narodzie—obecnie zaś coraz szersze masy—podejrzewali, że żydzi są nie tylko narodem, różniącym się wybitnie od wszystkich innych, który—dzijwna rzecz—nie jest w stanie wyzbyć się swojej nacjonalności, pomimo używania przezeń i przez resztę ludzkości najrozmaitszych sposobów, lecz tworzą również państwo; że posiadają nie tylko świadomość, że są narodem, lecz również związanej są świadomie dla wspólnej obrony i wspólnych celów.

Przypomnijmy sobie pojęcie żydostwa Teodora Herzla, który oznaczył je jako naród, trzymający się razem dzięki wspólnemu nieprzyjacielowi, a potem zapytajmy się, czy to nieżydowska ludność jest tym wspólnym nieprzyjacielem. Czyż ten naród, który się czuje narodem pozostałby niezorganizowanym wobec takiego faktu? Nie wyglądałoby to wcale na zwyczajną żydowską chytrość. Gdy się widzi, jak żydzi w Stanach Zjednoczonych połączyli się najrozmaitszemi organizacjami i tak zręcznie je ukształtowali, że istnieje ogólne zaufanie w ich działalność, jest najzupełniej zrozumiałem, że wszystko to, co można uczynić wewnątrz jednego kraju, może być lub też zostało już uczynionem również pomiędzy wszystkimi krajami, gdzie mieszkają

(dok. nast.)

Zygzaki.

U. N. P.

Plód panów Downarowiczów Filipowi i żony et consortes Unia Narodowo Państwowa jak się dowiadujemy prowadzi na terenie Łódzi kłótnię silną agitację. Oprócz inteligencji, przemysłowców stara się również o pociągnięcie za sobą robotników. Wątpimy jednak, czy im się to uda. Z polskiego społeczeństwa prawdopodobnie nikt nie zechce przystąpić do tej zażywej belwederskiej partii (Na 14 osób podpisanych na deklaracji 11 zydów). Dotychczas zebrano już jakoby 15 milionów na agitacyjny fundusz przedwyborczy.

Z ramienia tej partii ma być kandydatem na posła do Sejmu p. Mar. Barciński a do Senatu p. Maurycy Poznański.

Asesop!

(4)

KRONIKA

— Kalendarzyk

Dziś: Piątek, 11 sierpnia Zuzanny
Wschód słońca g. 4 m, 02
Zachód g. 7 m, 12.

— Widowiska.

„Luna“ (Przejazd 1)

„Odeon“ Przejazd 2
„Jej oczy“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Cyrograf miłości“

Teatr Istni „Scala“ (Cegielniana 18)
„Nowy program Nr. 12“

Kino Popularne (Konstantynowska 16)
„Zasadzka“

Ogród Ogniska Załog. (Przejazd 1)
Koncerty orkiestry St. Namysłowskiego.

— Kalendarzyk historyczny.

1831. Delegacja sejmowa odbiera naczelnie dowództwo Skrzyneckiemu i powierza generałowi Dembińskiemu.

— Poświęcenie lokalu T-wa „Rozwój“

S) W dniu wczorajszym T-wo „Rozwój“ w Łodzi obchodziło uroczystość poświęcenia swego lokalu przy ul. Podleśnej N. 4. W pięknie udekorowanym zieloną lokalizacją zebrano się liczne grono członków T-wa kupiectwa oraz oraz przedstawiciele prasy. Poświęcenia dokonał ks. dr. Jan Bączek w asystencji księdza Stanisława Nowickiego. Po poświęceniu przemówił ks. Bączek wspominając, że praca T-wa „Rozwój“ powinna być pracą dla Ojczyzny postawioną na pierwszym miejscu po Bogu. Następnie zabrał głos prof. E. Zajaczek, który w krótkich słowach podziękował wszystkim za pomoc okazaną przy organizacji T-wa w naszym mieście a w szczególności p. Burgel, za bezinteresowne odstąpienie Towarzystwu lokalu pod biuro i ofiarowanie 100,000 mk. na cele T-wa.

Dalej zabrał głos znany działacz narodowy p. Karol Chądzyński, który w szczerych słowach podziękował p. Zajaczkowi za dobre zapoczątkowanie pracy. Po poświęceniu lokalu uczestników Zarząd T-wa zaprosił na herbatkę, przy której w serdecznym szczerym nastroju spędzono parę godzin. Podczas herbatki na wniosek p. Józefiny zebrano 40 t. mk. na organy przy kościele Sw. Krzyża.

— Zabawa T-wa „Rozwój“.

S) Jutro tj. w sobotę T-wo „Rozwój“ urządza zabawę taneczną dla członków T-wa i wprowadzonych gości. Pozostałe karty wstępu otrzymać można w biurze T-wa przy ul. Podleśnej Nr. 4.

— Loteria faniowa.

(1) Województwo łódzkie udzieliło zezwolenia Centralnemu Zarządowi byłych wojsko-

wych armii polskiej na prawo zbierania fantów w celu urządzenia fantowej loterii, dochód której przeznaczony będzie na założenie warsztatów przeszkolenia dla zdemobilizowanych żołnierzy W. P. Wspomniana loteria urządzona będzie w dniu 27 sierpnia r.b. (7)

— Strajk szlifiery lustrzanych trwa w dalszym ciągu.

(1) Trwający od trzech tygodni strajk w przemyśle lustrzanym nie został dotychczas zlikwidowany, gdyż robotnicy nie zgodzili się na proponowaną 35 proc. podwyżkę, żądając podwyżki 50 proc. W sprawie powyższego za targu odbędzie się konferencja między fabrykantami a pracownikami w rezultacie której prawdopodobnie dojdzie do porozumienia. (7)

— Strajk w aleksandrowskim przemyśle włókienniczym.

(1) W aleksandrowskim przemyśle włókienniczym robotnicy porzucili pracę, gdyż nie uzyskali podwyżek, przyznanych jeszcze 8 maja r. b. w wysokości 21 proc. Fabrykanci po dyskusji zgodzili się na konferencję, którą wyznaczili na dzień 9 sierpnia. Wobec nieprzybycia fabrykantów konferencja się nie odbyła skutkiem czego około 300 robotników strajkuje. (2)

— Straż Ogniowa Ochotn. w Radogoszczu.

W Radogoszczu, miejscowości podmiejskiej, oddawna odczuwała się potrzeba założenia straży ogniowej.

W tych dniach przystąpiono do zorganizowania straży. Powołano do zarządu: pp. Gerlicza, Dąbrowskiego, Staszewskiego i innych, zakupiono część rekwizytów i zakrzęgnięto się wyszukaniem środków na dalsze wyekwipowanie. W tym więc celu urządzona została w dn. 20 sierpnia r. b. zabawa ogrodowa w Langówku.

— W sprawie przejazdu przez Śląsk Cieszyński.

(p) W tym rb. wydany był rozkład wzbudzający osobom, udającym się do Czechosłowacji przejazdu przez Cieszyn.

Obecnie województwo otrzymało zawiadomienie, iż rząd zezwolił władzom 1-szej in stancji wystawiać paszporty i wiza osobom bez różnicy miejsca zamieszkania na wyjazd do Czechosłowacji z wymieniem Cieszyna, jako punktu, przez który dozwolony jest przejazd.

— Konferencja kupców-chrześcijan.

s) Dziś w piątek odbędzie się staraniem T-wa „Rozwój“ w lokalu Ochronki przy ul. Drewnowskiej 72. konferencja przemysłowców, kupców i rzemieślników Polaków chrześcijan z dzielnicy Bałuty i Placu Wolności.

Wobec ważności mających być rozpatry wanych spraw, pożądane jest jaknajliczniejsze przybycie osób zainteresowanych odżywieniem naszego przemysłu i handlu.

Początek o godz. 7 wieczór. (o)

— O bezpieczeństwo przechodniów.

(p) Coraz częściej zdarzają się wypadki, iż z oddawna nie odświeżanych domów spada dają ornamenta i gzymsy narażając przechodniów na częste wypadki. Wobec tego komendant policji na m. Łódź p. Roszkowski polecił komisarzom policji, aby wydały zarządzenia zwracając baczniejszą uwagę na stan gzymsów, ornamentów i tynków, grożących oberwaniem się. W razie spostrzeżenia jakichkolwiek bądź uszkodzeń właściciele, włącznie administratorzy domu zobowiązani są do natychmiastowego odgrózdzenia zagrożonego miejsca, oraz do przystąpienia do naprawy uszkodzonego obiektu.

Niestosujący się do wydanych zarządzeń będą pociągani do odpowiedzialności sądowej z art. 139 K.K. (8)

(—) Towary łódzkie dla kolonii belgijskich

Przemysłowcy w Łodzi mają obecnie widoki nawiązania stosunków handlowych z Belgią.

Towarem łódzkim interesuje się Belgia ze względu na potrzeby swych rynków kolonialnych.

Jak słychać, jedna z firm łódzkich założyła już filję w Antwerpii.

Przeszkoda prawną w należytem ustaleniu się łódzko-belgijskich stosunków handlowych jest brak umowy handlowej Polski z Belgią. Jest jednak nadzieja, że umowa ta zostanie zawarta niezadługo. (6)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Upadek ze strychu.

(1) Dnia 9 b. m. przy ul. Konstantynowskiej 17 zam. tam Marja Roszkiewicz, po wejściu na strych, spadła na trzęście piętro skutkiem zaimania się podłogą. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pomocy i skop stałowało silne potłuczenie. (o)

— Zamach samobójczy.

(1) Dnia 9 b. m. pod mostem kolejowym przy ul. Konstantynowskiej zażył dużą dawkę sublimatu, urzędnik Roman Morawski lat 16, mieszkaniec m. Lwowa. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy lekarskiej i w stanie ciężkim odwiozło go do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (o)

— Pod pociągiem.

(1) Dnia 10 b. m. na torze kolejowym między Rzgową a lasem na przechodzącego głuchoniemego Wankiewicza, mieszkańca Rzgowa najechał pociąg. Nieszczęśliwy został ciężko pokaleczony. Po udzieleniu mu pomocy lekarskiej pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala Poznańskich w stanie bardzo ciężkim. (o)

— Pożar.

(1) W fabryce J. A. Grinsztajn i S-ka przy ul. Prywatnej N. 4, w szarpani wybuchł pożar w dniu 9 b. m. o godz. 12 min. 25, który trwał do godz. 12 min. 20. Akcje ratunkową prowadził I i II oddział Straży Ogniowej. Spalił się dach i częściowo bawelna. Straż nieznaczne. (o)

— Wykrycie szajki złodziejskiej.

(p) Trzeci komisariat policji otrzymał wiadomość, że w mieszkaniu Bolesława Kaneckiego przy ul. Dębowej 32, znajduje się kryjówka szajki zawodowych złodziei, która w ostatnim czasie dokonała całego szeregu kradzieży w okolicy Łodzi oraz w Poznańskim.

Na zasadzie powyższego komisariat wysłał oddział policji, który po otoczeniu wskazanego mieszkania aresztował ukrytych przestępców a mianowicie: Marcina Kubickiego, Walentego Małczaka, Bolesława Kaneckiego, Władysława Rastaka i Annę Rudolf.

Podczas rewizji w mieszkaniu znaleziono różne rzeczy pochodzące z kradzieży w Ozorkowie, oraz na lotnisku w Łagiewnikach. (8)

— Złodziej w potrzasku.

(p) Do zamkniętego mieszkania Jakóba Bermiana (Kamlenna 16) dostał się otworzywszy drzwi wytrychem złodziej, który rozpoczął „robołę“. W tem nadszedł syn właściciela mieszkania, lecz nie mógł drzwi otworzyć, gdyż złodziej podpierał je z drugiej strony plecami. Za wezwano policję, która niepożądanego gościa aresztowała, zabierając mu tom żelazny i świderek. Jak się okazało pechowcem tym był Fiszal Bauman zam. przy ul. Jerozolimskiej.

— Napad w pociągu.

p) Do przedziału pierwszej klasy pociągu idącego z Warszawy do Gdańska wszedł na stacji w Nowym Dworze konduktor i w przedział podróżnych, by się mieli na baczności, gdyż pociągiem jadą podejrzane osoby. Po pewnym czasie gdy pociąg znajdował się na linii Nowy Dwór-Nasielsk do przedziału pierwszej klasy wskoczyło dwóch drabów z rewolwerami w rękę i zażądali wydania pieniędzy i kosztowności.

W przedziale wszyscy spali prócz pani Ady K. i jednego mężczyzny.

Bandyci zabrali p. K. większą sumę pieniędzy w walucie niemieckiej oraz biżuterję. Drugiemu pasażerowi zabrali pieniądze i wybraawszy sobie najładniejszą walizkę własność p. K. zeskoczyli w biegu z pociągu i zniknęli.

Pani K. natychmiast zatrzymała pociąg.

za pomocą hamulca, lecz spotkała się z wyrzutami ze strony pana konduktora. „Pociąg wolno zatrzymać tylko wówczas, o ile bandyta znajduje się w pociągu” — mówił pan konduktor. Spisano protokół z panią K.

Na ostrzejszą uwagę jej konduktor rzekł: „Czy pani mnie nie posądza o zмовę z bandytami? (?)”

Teatr i sztuka

Koncert Kazimierza Skoczylasa.

Koncert znanego i cieszącego się wyjątkowym powodzeniem śpiewaka Kazimierza Skoczylasa obudził niezwykle zainteresowanie. Niewielka już tylko ilość biletów została w sprzedaży.

Na całość bogatego i zajmującego artystycznie koncertu składają się: Cavatina kardynała z „Zydówki” Halevy’ego, „Romans” Wawicza, aria z „Zaczarowanego fletu” Mozarta, prolog „Simon Boccanegro” Verdi’ego, „Stary zegar” — aria ze „Strasznego Dworu” Moniuzki, „Legenda” Nawrockiego, „Błogosławiony będzie las” Czajkowskiego, „Nie płacz nad mną” Karłowicza i „Nocturn” Walewskiego.

Program, w istocie, niezwykle pociągający. (8)

Komunikaty

W związku z artykułem „Walka z drożyzną” umieszczonym w „Rozwoju” Nr. 212 z dn. 5/8, pragnąc dać kilka słów wyjaśnień, w celu poinformowania mieszkańców m. Łodzi o wzrastającej drożyznie mięsa, uprzejmie proszę Sz. P. Redaktora, o łaskawe umieszczenie w swoim poczynnym piśmie, co następuje:

Młyny jest pogląd p. przedstawiciela konsumentów, jakoby dawała się odczuwać tendencja zniżkowa na trzodę. Okres teraźniejszy, jak zresztą rok rocznie, jest najdroższy, ze względu na żniwa i tym samym brak paszy. Tendencja zniżkowa może być tylko, gdy urodzaje dopiszą, w końcu września. Co zaś do spadku marki niemieckiej, to ta rzecz również nie wpływa na tendencję zniżkową, gdy przy transportowaniu trzody na Górny Śląsk jest łatwiejsze i dostępnejsze „szmuglowanie” do Niemiec, gdzie brak trzody odczuwa się zawsze. O tem wiemy wszyscy, nie wie tylko, niestety, straż pograniczna.

Co zaś do horrendalnego wzrostu drożyzny, przytoczę tu fakty, które mają miejsce ciągle, a które są głównymi powodami tejże. Łódź, mając ceny wytyczne, musi ich przestrzegać, w tym czasie kiedy na prowincji, w osadach: Stryków, Głowno, Brzeziny i t. d. ceny wytyczne bynajmniej nie obowiązują. Tam cena funta słoniny dochodzi do mk. 900. Dlatego też ci kapecy, którzy w przedwojennych latach zjeżdżali z prowincji do Łodzi po słoninę, gdyż był jej tutaj nadmiar, dziś też zjeżdżają — z tą tylko różnicą, że jest ona tutaj tańsza, z racji cen wytycznych i są wypadki, że niektórzy rzeźnicy, otrzymując za f. słoniny 800 mk. w hurcie, sprzedają chętniej kupcom z prowincji, co przyczynia się ogromnie do braku słoniny i tłuszczu w naszym mieście.

Wobec tak znacznej różnicy w cenach (osady Łódź) również lepszy gatunek trzody do Łodzi nie dochodzi, zmuszeni przeto jesteśmy kupować trzodę ostatniego gatunku, gdyż handlarze kierują towar lepszemu do miejscowości, gdzie ceny są wyższe.

Jako jedna z niemiłej przyczyn wzrostu drożyzny jest skandaliczne niedbalstwo w transportowaniu trzody na kolejach. Np. z Kraśnika (Woj. Lubelskie) trzoda szła do Łodzi 6 dni — normalny czas 18 godzin. Z Puław też 6 dni — normalny czas 12 godzin. Z Kolaszek aż 36 g. — normalny czas 1 godz. — z jakich przyczyn... niewiadomo. Przez tak długi czas transportu kilka sztuk trzody w drodze pada. Handlarz, chcąc pokryć straty, podwyższa ceny na reszcie trzody. Wreszcie, gdy już transport przybędzie na st. Ł. Kaliska, np. o 4 rano — to na targ (odl. 1/4 km.) zostaje podstawiony wagon o 6—7 wieczer. Ponieważ to wypadki zdarzają się dość często, handlarze, chcąc by trzoda wcześniej była na targu, wyładują na rampie kolejowej i pędzą, stamtąd pięć trzodę do rzeźni, przyczem sztuki ciężkie i słabe muszą być przewożone furmankami, co przy jednym transporcie na 14 sztuk wyniosło aż 20 tys. marek. Czy to nie wpływa na drożyznę? We wszystkich krajach transportują trzodę zimą razem z osobowym pociągami, a często i przed nim — a nas zaś rzecz się ma odwrotnie. Wreszcie od 1 sierpnia koleje zdrożały o 100 proc. Znowu przyczyna wzrostu cen.

Wracając jeszcze do cen wytycznych muszę zastrzec, że winny one w pierwszym rzędzie obowiązywać obszarnika i chłopa, jako producentów. Po ustaleniu u nich cen, możliwe jest dopiero wyznaczanie tychże rzeźnikom.

Dla zbadania tego anormalnego stanu rzeczy, wracałem się kilkakrotnie na zebraniach do Okr. komisji badania cen i zysków, by wydelegowała podkomisję specjalną dla zbadania cen rynkowych i przeprowadzenia kalkulacji na miejscowym rynku przed

ogłoszeniem nowych cen — komisja tego jednak dotychczas nie uczyniła. — Wyznacza głośno ceny wytyczne na mięso: np. f. wieprzowiny 420 mk. f. schabu 460 mk. f. słoniny i sadła 600 mk., gdyż tym czasem funt wieprza po zabiciu dochodzi na rynku miejscowym do 600 m. w hurcie.

Powyższe dane aż nadto wyświetlają przyczynę drożyzny mięsa i ogół zainteresowany łaskawie zrozumie, że nie jest to umyślna tendencja zwyżki rzeźników łódzkich, gdyż połowa z nich już dziś zbankrutowała i żyje w nędzy.

Z poważaniem

Starszy Cechu Zgromadzenia Rzeźników m. Łodzi

Andrzej Lutrosiński.

3365—1 (8)

Z Akademickiego Koła Łódzian.

Zarząd Sekcji Towarzystwej i Dochodów Niestalych A. K. Ł. zawiadamia, że w sobotę dn. 12/8 22 r. o godz. 8 wieczorem w lokalu T-wo Krajowego odbędzie się zebranie towarzyskie z „herbatką na które zaprasza członkinie A. K. Ł. (8)

Sprostowanie.

W związku z wiadomością umieszczoną pt. „Zagadkowe samobójstwo” w „Rozwoju” z dnia 18 lipca 1922 r. oświadczam co następuje: W domu moim przy ul. Zachodniej nr. 22 od czasu kupienia tego domu przezemnie wszyscy lokatorzy pozostający w konflikcie z kodeksem karnym dom mój opuścili.

Nie prawdą jest jakobym był „znanym policji paserem”. Jako były zarządcą monopolem spirytusowym na powiat łęczycki w Łęczycy, oraz jako dzierżawca obszarze gorzelnii w Węgrzynowicach (pow. Rawski) i właściciel tkalni w moim domu, paserem nigdy nie byłem, jak też nie znajdowałem się pod śledztwem policji i nie byłem nigdy sądownie karany.

Pozatem znajdujące się w zmianie szczegóły uwłaszczające mej godności, są niezgodne z prawdą i informujący został umyślnie w błąd wprowadzony. Na wiarygodność powyższego mogę złożyć odnośne dokumenty.

Szerzących fałszywe pogłoski pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Franciszek Mikulski.

Właściciel domu nr. 22 przy ul. Zachodniej.

Łódź, dnia 11/8 22 r. (8) — 3371—1

O fanty na wielką zabawę w Helenowie d. 15 sierpnia.

Jak wiadomo, w Helenowie podczas zabawy dnia 15 bm. rozegrana będzie loteria państwowa na odbudowę organów kościoła Św. Krzyża. Przetu uprasza się te firmy, które zechciłyby nadesłać je w najkrótszym czasie do księży parafji Św. Krzyża lub do zakrystji albo do kancelarii tejże parafji (ul. Przejazd 13) każdorazowo za pokwitowaniem.

Komitet.

Ze sportu

Budapesti Torna Club w Łodzi.

Jak donosiliśmy w swoim czasie dnia 15 b. m. rozegra węgierska I klasowa drużyna B. T. C. z mistrzem okręgu łódzkiego L. K. S. mecz w piłkę nożną. Wobec tego, iż B. T. C. jest bardzo silną drużyną i posiada w swoim składzie kilku internacjonalistów, jak: Szabo, Horvat, Szanto i inni — zawody zapowiadają się dość ciekawie.

Węgrzy przyjeżdżają do Łodzi w poniedziałek o godz. 14 min. 39 z Poznania, gdzie rozegrają mecz w niedzielę 13 b. m. z mistrzem okręgu poznańskiego „Warta”.

Skład drużyny węgierskiej przedstawia się jak następuje: 1) Palczek — bramkarz 1) Koszegi-Orban — obrona, 4) Szabo, 5) Kanvaerek, 6) Rauchmaul — pomoc, 7) Hajdu, 8) Horvat I, 9) Polz, 10) Sweng, 11) Szanto — atak. Rezerwę stanowią: 1) Horvat II, 2) Brauchler, 3) Schebeck.

Oprócz tego przyjeżdża z drużyną wiceprzewodniczący związku węgierskiego inżynier Hajos i p. Martinko.

Co do L. K. S., którego ambicję w grach z silniejszymi drużynami mieliśmy sposobność niejednokrotnie już poznać, jesteśmy przekonani, że i tym razem potrafi dzielnie obronić honor sportu, nie tylko łódzkiego, ale ogólnopolskiego.

Bilety na powyższe zawody są już do nabycia w cukierniach p. Piątkowskiego (na placu Wolności) i cukierni Ziemiańskiej, w oknie której wystawiona jest również fotografia drużyny węgierskiej w całym składzie. (8)

Ze świata.

DOBROCZYNNY BANDYTA W SYCYLIJ.

§ W Sycylii zaarrestowano w tych dniach niejakiego Rapisarde, rodzaj Karola Moora lub byronowskiego korsarza.

Skazany na dwadzieścia lat ciężkich robót za ciężką zbrodnię, pozostał on na wolności. Opinia okolicy była po jego stronie i przeszło 12,000 osób podpisało prośbę o jego uwolnienie. Cała siła zbrojna wyspy była postawiona na nogi, aby szukać skazańca, ale Rapisardo spokojnie krążył wszędzie znajdując przytułek w domach i oberżach. Jeździ na wspaniałym koniu, otoczony przez dziesięć psów.

Przebywając do jakiejś wsi, wymierzał tam sprawiedliwość, prześladował kradzieże godził ludzi, bronił słabych. Podczas wojny wyszukiwał dezertów i zmuszał ich wracać do pułku. Aresztowanie sympatycznego bandyty wywołało powszechny żal. Nłum zebrał się dokoła więzienia okazując mu swoje współczucie.

Ciekawi jesteśmy, jak zareaguje na to ciasny, formalistyczny sąd współczesny. (6)

NIEPOWODZENIE WYPRAWY AMUNDSENA

§ P. A. T. donosi, że Amundsen natrafił w cieśninie Beringa na tak wielką ilość lodów że dalsza podróż jego na okręcie została narazie wstrzymana, a lot do bieguna północnego został odroczony. (7)

ZJAZD UCZONYCH ROSYJSKICH ZA GRANICĘ

§ Za zezwoleniem rządu czeskiego, w październiku r. b. odbędzie się w Pradze drugi zjazd uczonych rosyjskich, przebywających na emigracji. (Russpr.) (7)

MÓWIĄCE FILMY.

(§) Dzięki długoletnim pracom p. Leona Gaumont, współwłaściciela znanej fabryki filmów kinematograficznych w Paryżu osiągnięto znów ogromny postęp w wyrobie filmów mówiących.

W tych dniach liczne grono słuchaczy i widzów uczestniczyło w demonstrowaniu dwu filmów sporządzonych przez p. Gaumont. Jeden z nich reproduktował za pomocą fotografii ruchomej i fonografu mowę generała Baut o obojętnej służbie wojskowej dla ojczyzny, drugi zaś mowę p. Paisant, wyrażającą hołd nie znanemu żołnierzowi Francji.

Synchronizacja obrazów i słów była bez zarzutu. Widzowie a zarazem słuchacze odnosi wrażenie, że znajdują się wobec żywych mówców. Tylko tak właściwa fonografowi chropowatość niektórych dźwięków osłabia nieco wrażenie.

Bądź co bądź, nowy wynalazek otwiera bezgraniczne pola działalności kinematografowi przyszłości. 9

LICZNA RODZINA.

(§) Z Melbourne, w Australji donoszą do „Timesa”:

Mieszkająca w Carlingford, w Nowej południowej Walji, dzie wędziesięcioletnia p. Anna Mobs, posiada 269 potomków żyjących mianowicie 12 dzieci, 74 wnuków 154 prawnuków i 29 praprawnuków.

Jak przypuszczają dzienniki australijskie, jest to najliczniejsza rodzina w Australji. 9

SMIERĆ UCZONEGO FRANCUSKIEGO.

(§) W Paryżu zmarł profesor prawa karnego na uniwersytecie tamtejszym Garcon, przeżywszy lat 71.

Dzielo jego p. t. „Kodeks karny z komentarzami” stało się w pewnej mierze klasycznym w całej Europie i cytowane jest bezustannie zarówno w pracach teoretycznych jak i w praktyce przy wprowadzaniu spraw przed sądami. Zmarły był prezesem Związku międzynarodowego prawa karnego, który Związek ma oddział swój i w Warszawie. (5)

Różne:

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych Piotrkowska 152 7158-3

Przybłąkał się pies wyżej maści brązowej odebrać można za zwrotem kosztów ul. Miłsza 47 m. 6. 7395-1

Potrzebny stangret trzeźwy do zakładu pogrzebowego, a także i chłopak do wszystkich Przejazd 22 Zakład pogrzebowy. 7394-1

Potrzebna krojczym i krojczy do pracowni ubiorów damskich A. Cabanek Napiórkowskiego (Staro-Zarzewska) 49 tam też wydaje się robotę krawcowym do domów. 7395-3

Student przygotowuje do egzaminów w krótkim czasie specjalność fizyka, chemia, łacina Gdańska 46-11. 7400-2

Potrzebny blacharz na roboty dachowe Piotrkowska 188 Lyczkowski 7407-1

Wynajmę dwa sklepy z mieszkaniami ul. St. Zarzewska 95 Wiadomość u właściciela. 7409-1

Potrzebni stolarze na trumny i do wykończania budowli nych robot. Przejazd 22 Zakład pogrzebowy. 7410-1

Potrzebne mieszkanie z kuchnią łaskawe oferty do adm. sub „133 Z. R.” lub Radwańska 26. 7424-1

Szofer młody z dobrymi świadectwami i 3 letnią praktyką jako mechanik poszukuje posady. Oferty do Rozwoju pod „Szofer” 7425-2

Poszukuje pracy na 2-wie pary koni Adam Maciejak Rawska 9 m. 3 7429-2

Polskiego niemieckiego, arytmetyki, stenografii uczyła Albert Leder autor podręczników naukowych Dzielnia 42. 7416-2

profesor gimnazjalny przyjmie lekcje literatury polskiej, łaciny. Oferty pod „Profesor” Rozwój. 7422-1

poszukuję posady jakiegokolwiek ewentualnie ekspedienta na zadanie mogę złożyć kaucję 50 dolarową Łaskawe oferty do Rozwoju pod „M. W.” 7434-1

poszukuję pokoju umeblowanego lub bez mebli z osobnym wejściem od zaraz cena obojęt na Oferty pod „Poszukuję” 7431-1

Przyjmuję wszelką gaderobę męską i damską do prania chemicznego po cenach bardzo przystępnych, Piotrkowska 105 lewa oficyna m. 12. 7452-3

Kilka milionów marek ulokuję na procent Oferty do Rozwoju pod „Pewność” 7455-3

po skończeniu 4- h klas Proglimnazjum poszukuje posady praktykanta biurowego Konstantynowska 121 u p. Morawskiego. 7447-1

Szewskie tormy (kopyta) prawni obcaszki modne fasony nadeszły Sienkiewicza 25. 7449-4

potrzebna młoda służąca Łąkowa 22 m. 4. 7451-2

putynow na maszynistka z gruntowną znajomością korespondencji przyjmie posadę w godz. wieczorowych Łaskawe oferty do Red. sub „S. I.” 7444-2

Robota i towary

droższą pomimo tego sprzedajemy po tanich starych cenach, gdyż zakupiliśmy zimowe towary przed podskoczeniem cen.

Garderoby letnie

palta damskie	16500 14500 12500	suknie z jedwabiu	48000 38000
palta damskie z kowarkota	38000 34600 32000	jesionki sukieneczki z etaminy	5500 4500 3500
suknie z kretonu	5500 4500	bluzki etaminowe spódniczki z szewiotu	5500 4500 3500
z etaminy	12500 9500 5500	garniturki dla chłopców w wielkim wyborze	3800 3500
z szewiotu	7500 6500	paletka dla chłopców i dziewczynek	
z garbardiny	22000		
z trykotu	24500		

Jesienne nowości

jesionki z modnego materiału	48000 38000	palta damsk. z wełny i ang. materiału	38000 32000 28000
------------------------------	-------------	---------------------------------------	-------------------

MATERJAŁY na garnitury, palta, kostjomy, suknie, bluzki w wielkim wyborze.

Garnitury męskie	z sztreichgarnu	28000
	z czystej wełny	42000 38000
	z kamgarnu	55000 52000
spodnie	z sztreichgarnu	9500 8500
	z kamgarnu	14500

Szmechel i Rozner, Łódź

PIOTRKOWSKA 100, filja 160.

Radzimy nie zwlekać z zakupem.

P8628

Zawiadomienie.

Niniejszym podajemy do wiadomości, iż od dnia 1-go sierpnia 1922 r. w Stowarzyszeniu Spożyców w Radogoszcu kierownik p. Teodor Piliszek, już nie pracuje.
Z poważaniem ZARZĄD.

MECHANIK

głazowych i papierosowych maszyn poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę skierować do „Rozwoju” pod „Mechanik” 3843d2

Poszukuję pokoju

bez mebli z oddzielnym wejściem od zaraz. Oferty pod „Bankowiec” do Adm. „Rozwoju”. (8338d)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych
ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8.
Panie od 5-6. 1023

Dr. Edmund Erkert

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 5-8
ul. Kilińskiego 157 (róg Główniej) Nr 316 W.U.Z. (2964K)

KUPUJE

brylanty, złoto, srebro, zegarki, biżuterie, stare zęby, placę najlepiej Konstantynowska 7
MILICH prawa of. i p. 2250K

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AA Meble sypialne stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wieszaki, zegarki, najtańszej Brzezińska 10 Jan Plac. 6262-0

AAAA Obrączki ślubne, pierścionki, kołczyki, duży wybór gwarancja za złoto, zegary, zegarki najtańszej Brzezińska 10 Jan Plac. 6217-4

AAA Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia, placę najwyższe ceny Łażnik Benedykta 28-15 parter 7148-18

AA Kredens, stół, krzesła, samowar, zegar, szafę otomana, biureczko, leżankę sprzedam tanio Piotrkowska 261-4 front. 7325-1

A Meble sypialnego stołowego salonu szafy, otomana, lustra, leżankę, biurko, zegar, sprzedam tanio byle zaraz Piotrkowska 223-3. 7427-5

Psy młode rasy foxterjerów do sprzedania Nawrot 24 m. 2. 7411-2

Sklep kolonialny w dobrym punkcie sprzedam tanio byle zaraz Wiadomość Brzezińska 100 u gospodarza. 7415-2

Rower wolne koło torpeda w zużyciu, dobrym stanie sprzedam byle zaraz Brzezińska 100 u dozorczy. 7414-3

Resztki różnych materiałów po cenach możliwie niskich sprzedaje Wólczajska 62-10. 7334-2

A Łóżka, szafy, garderoby, kredensy, stoły, krzesła, gabinet sprzedam Sienkiewicza 59 m. 21 oficyna pierwsze piętro drugie wejście. 7381-2

Miód lipcowy naturalny na pudry i funty do sprzedania Gdańska 4 Czerniak. 7442-1

Trzy maszyny pończosznice do sprzedania Niska 8 Stępień. 7439-1

Rower do sprzedania w dobrym stanie ul. Zielona 38 m. 22 7433-2

Motor ropowy 10 konny do sprzedania wiadomość Piotrkowska 234-51 Górny Rynek zastać można do 11-ej rano. 7421-1

Salonik tanio do sprzedania Oferty do Rozwoju pod „Natychemiast” 7423-1

Sklep do sprzedania z całym wiewtem urządzeniem wiadomość Zgierska 110 w zakładzie rybarskim. 7426-2

Rower wolne koło sprzedam tanio byle zaraz Marysińska 14 sklep przy Brzezińskiej. 7415-2

Sklep spożywczy z pokojem i kuchnią lub urządzenie do sprzedania Gubernatorska 31. 7419-2

Pianino mahoniowe gra samo z pomocą nakręcenia do sprzedania wszelkiej informacji udzieli Piotrkowska 234-1 Górny Rynek rano do 11-ej. 7420-1

Dachówkę cementową rury stali, dzieńne nabyć można szosa Brzezińska 3. 7377-3

Sklep spożywczy z meblami w śródmieściu sprzedam wiadomość Kilińskiego 151. 7369-2

Rower sprzedam tanio Piotrkowska 178 Krzemieński. 7387-8

Sklep spożywczy sprzedam ul. Suwalska 19 m. 19. 7388-1

Dwa dywany i chodnik pluszowe do sprzedania Miłsza 33 2 piętro. 7399-1

Sprzedam muzykę nadającą się do piwiarni lub restauracji Franciszkańska 81-26. 7396-1

Do sprzedania z powodu wyjazdu tanio 2 domy drewniane 2 morgi ziemi ogród owocowy przy ul. Brzezińskiej Wiadomość Brzezińska 108 Klim. 7398-1

Dobre gospodarstwo, domy, plac fabryki zawsze ma i poszukuje do sprzedania Biuro „Postrednik” Zgierz Parępczewska 3 7402-3

Szafa, łóżka, otomana, bielizniarkę, krzesła, stół sprzedam tanio Przejazd 24-3. 7465-2

Urządzenie sklepowe sprzedam tanio byle zaraz Targowa 15 m. 4 7470-1

Sprzedam sypialkę jasną dębowa i kredens dębowy, maszynę gabinetową i różne meble Kruca 4 m. 18. 7465-2

Magiel sprzedam zaraz za 60 tysięcy marek Składowa 16. 7467-2

Sklep do sprzedania z powodu samotności ul. Piotrkowska 241. 7459-7

Sprzedam 3 lub 4 morgi ziemi zaraz bardzo tanio lub oddam w używanie za pożyczkę 1,000,000 mk. Piechociński Napiórkowskiego 12. 7465-2

Maszyna Singera prawie nowa okazynie do sprzedania Rokicińska 67 m. 10. 7453-3

Sprzedam zaraz domek z ogródkiem wolnym mieszkaniem blisko tramwaju w Marysinie (Ruda Pabjanicka) Wiadomość Średnia 14 cukiernia. 7458-3

Sprzedam pół domu na 8 mieszkań blisko ul. Rzgowskiej za 3 miliony marek wiadomość Rzgowska 80 B. Stokowski. 7445-2

Mam do sprzedania majątki ziemskie od 7 morgów do 10 morgów z budynkami blisko Łodzi Rzgowska 80 B. Stokowski. 7446-2

Sprzedam resorke w dobrym stanie ul. Lutomińska 40 sklep kolonialny. 7450-2

Dom marowany 3 piętrowy w śródmieściu sprzedam cena 6 1/2 miliona. Wiadomość Wólczajska 119 m. 31 od 1-7 wieczór. 7438-2

Cena ogłoszeń przed tekst. i w tekście 200 mk., zwyczajnie 60 mk., wśród drobnych 100 mk., nekrologi 120 mk., komunikaty 120 za wiersz nonparelowy, lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 15 mk. za wyraz, duże litery 120 mk. dla poszukujących pracy 5 mk. najmniejsze ogłoszenia 150 mk. Ogłoszenia zamieszczone 50 proc. drożej, zagraniczne 100 procent drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 3 łamy. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przedniego zawiadomienia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.